

W imię pomnożenia sił Polski Ludowej chłopi pracujący przyśpieszają dostawy zboża dla państwa

i wzywają swoich sąsiadów
do współzawodnictwa
w wypełnieniu patriotycznego
obowiązku

WE WSZYSTKICH województwach rozwija się dostawa zbóż z terenów zbiorów na poczet obowiązkowych dostaw. Do magazynów gminnych spółdzielni napływają codziennie dalsze tony jęczmienia, rzepaku, a ostatnio również coraz więcej żyta, młóconego często bezpośrednio na polu, albo natychmiast po zwiezieniu do stogół.

SPÓŁDZIELNIE produkcyjne i przodujący chłopcy szybkimi dostawami dokumentują swój patriotyzm, gotowość umacniania w codziennej pracy spójni między miastem i wsią.

Niektóre gromady i spółdzielnie produkcyjne wystosowały do chłopów swych powiatów i całych województw apele, wzywające do przedterminowych dostaw.

W woj. szczecińskim apel taki skierowali chłopcy z Głazowa w powiecie myśliborskim, a w koszalińskim gromada Jeleń, w pow. Szczecinek. Chłopi z Jelenia, korzystając z doświadczeń ubiegłego roku, kiedy plan dostaw wykonali przed terminem, zobowiązali się dostarczyć wyznaczoną ilość zboża do 30 sierpnia br. Ich zobowiązanie przewiduje również, że do 30 października sprzedadzą oni dodatkowo państwu 19 ton nadwyżek zbożowych.

Mocno brzmią słowa apelu członków spółdzielni z Wojszyc, którzy podejmują się wypełnić obowiązek dostaw zboża do 20 sierpnia br. i wzywają wszystkie gromady Dolnego Śląska do współzawodnictwa.

W apelu tym czytamy m. in.: „Idźcie w nasze ślady! Okażcie państwu swoją wdzięczność za pomoc, jaką otacza rolników! Wywiązuje się przedterminowo ze swoich obowiązków! Przekraczajcie spółdzielczo i gromadzkie plany skupu zboża! Pamiętajcie, że przyśpieszając dostawę zboża do punktów skupu pomagamy klasie robotniczej, bohaterom budującej wielkie dzieło — socjalizm.

Przez powszechne przyśpieszenie dostaw zboża w planowym skupie, realizując wskazania VII Plenum KC PZPR, bierzemy czynny udział w walce o wykonanie wielkiego Planu 6-letniego, mnożymy siły naszej Ojczyzny i dajemy zdecydowaną odpowiedź podlegaczom wojennym, którzy w Niemczech zachodnich tworzą nową armię odwetową, zagrożającą naszym granicami na Odrze i Nysie.

Na Ziemiach Odzyskanych Jesteśmy i pozostaniemy prawowitymi gospodarzami. Dlatego też będziemy coraz lepiej gospodarować i jeszcze bardziej wzmocnić siły naszej Ojczyzny. Udaremnimy zakusy wroga“.

STRESZCZENIE REFERATU PRZEWODNICZĄCEGO CRZZ WIKTORA KŁOSIEWICZA, WYGŁOSZONEGO NA X PLENUM CRZZ, PODAMY W DNIU JUTRZEJSZYM.

Kanał Wołga-Don wzorowo wykonuje swe wielkie zadania w pracy dla komunizmu i pokoju

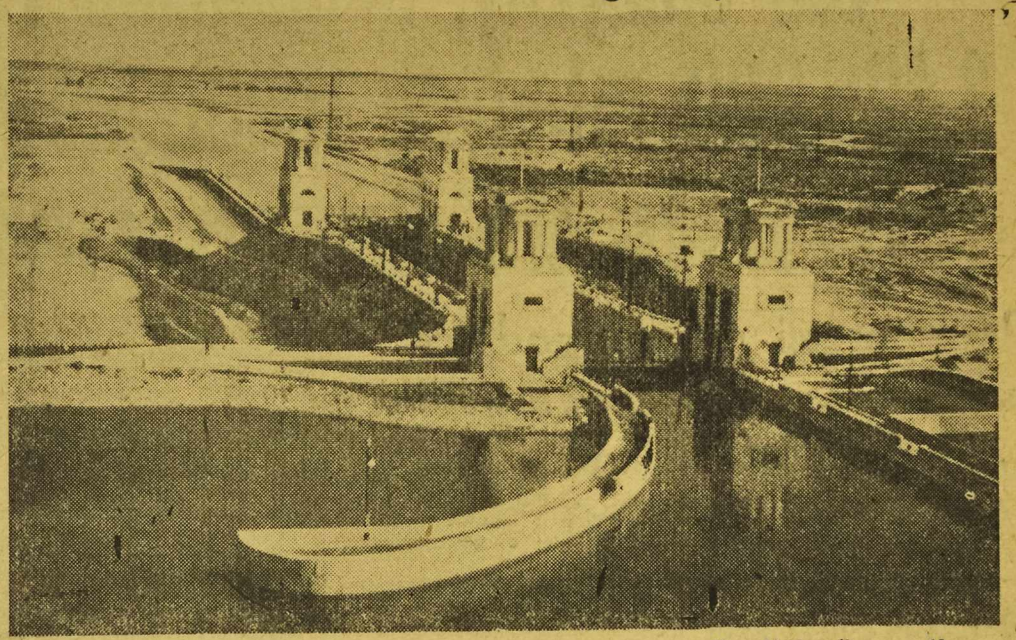
Z TRASY Kanału Wołga — Don napływają pierwsze meldunki o przebiegu regularnej żeglugi na tej nowej, potrzebnej arterii komunikacyjnej łączącej w jednolity system transportu wodnego 5 mórz europejskiej części ZSRR.

Ruch na kanale staje się z dnia na dzień, z godziny na godzinę coraz większy. W obu kierunkach płyną dziesiątki statków pasażerskich i towarowych.

Statki przepuszczane są szybko przez służby i przybywają do miejsc przeznaczenia w ściśle określonym terminie. Wszystkie urządzenia służą pracują wzorowo.

Z chwilą otwarcia Kanału Wołga — Don zakończony został pierwszy etap prac w dziedzinie rekonstrukcji wszystkich portów znajdujących się na szlakach wodnych łączących Morze Bałtyckie i Kaspjskie z Azowskim i Czarnym. Zrekonstruowano porty rzeczne i przystanie w Moskwie. Poważnie wzrosła zdolność przeładunkowa tych portów. Podobne prace przeprowadzono w Leningradzie, Gorkim, Kułbyszewie, Stalingradzie i w wielu innych portach.

Wołżańsko-Doński Kanał Żeglowny im. Lenina



Na zdjęciu: Służa nr 10.
Fot. — CAF

W oparciu o uchwały Partii Plenum CRZZ wskazało związkom zawodowym drogę do zwycięskiego wykonania Planu 6-letniego

W DRUGIM dniu obrad plenarnego posiedzenia Centralnej Rady Związków Zawodowych toczyła się ożywiona dyskusja nad wygłoszonymi w dniu poprzednim referatami przewodniczącego CRZZ — Kłosiwicza i wiceprzewodniczącego PKPG — Blinowskiego.

W dyskusji, w której przemawiało 26 mówców, zabierali głos zarówno przewodniczący i sekretarze zarządów głównych i CRZZ, jak i przewodniczący rad zakładowych, przewodnicy pracy i racjonalizatorzy, działacze związkowi. Wszyscy oni podkreślili konieczność wzmocnienia polityczno-wychowawczej pracy związków zawodowych, szczególnie w dziedzinie zacieśniania spójni między miastem i wsią.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono sprawie podniesienia na wyższy poziom pracy kierowniczej w ruchu zawodowym, zwłaszcza na odcinku współzawodnictwa pracy. Wskazywano również na potrzebę ściślejszego powiązania pracy ogniw związkowych z zagadnieniami pro-

dukcyj. Wprowadzenie przodujących radzieckich metod pracy, które przyczyniają się do uruchomienia rezerw wewnątrz-zakładowych, ułatwiają pracę i umożliwiają robotnikom zwiększanie ich zarobków. To — jak wielokrotnie podkreślano — jedna z ważnych dróg wiodących do polepszenia pracy wielu fabryk i zakładów pracy.

Liczni dyskutanci podkreślali konieczność zwiększenia opieki nad robotnikami. Ogniwa związkowe muszą nieustannie walczyć o poprawę warunków bytowych i kulturalnych ludzi pracy.

Usprawnienie działalności organizacyjnej związków zawodowych i zacieśnienie łączności ogniw związkowych z szerokimi masami — było szeroko omawiane w dyskusji.

Dyskusję podsumował przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiiewicz, który stwierdził, że opierając się na uchwałach VII Plenum KC PZPR — CRZZ nakreśliło dla ruchu zawodowego zadania, których realizacja dopomoże w zwycięskim wykonaniu Planu 6-letniego.

Na wniosek sekretariatu CRZZ plenum zatwierdziło na stanowisku sekretarza CRZZ — Mariana Czerwińskiego.

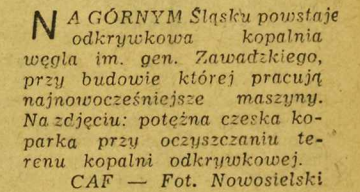
Plenum przyjęło referat przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiwicza jako wytyczne dalszej działalności związków zawodowych.

51 milionów zł wpłynęło w I półroczu br. na SFOS

W CIĄGU pierwszego półroczu br. zebrano na SFOS przeszło 50.892.000 zł wykonując tym samym plan w 110,3 proc. Suma ta jest większa o ponad 7 milionów zł od funduszy zebranych na SFOS w tym samym okresie roku ubiegłego.

Poważną część funduszy uzyskanych w br. ze zbiórki na SFOS została już przekazana na dalszą odbudowę i rozbudowę szeregu obiektów stolicy. Najpoważniejsze sumy zużyte zostały na budowę Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, na odbudowę kamieniczek Starogo Miasta, na założenie elewacji budynków na Nowym Świecie i Krakowskim Przedmieściu oraz na budowę największego parku stolicy — Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu.

Pewna część ponadplanowych sum uzyskanych ze zbiórki na SFOS przekazywana jest do dyspozycji poszczególnych Wojewódzkich Komitetów Odbudowy Warszawy. Fundusze te przeznaczone są na odbudowę zabytkowych budynków w miastach wojewódzkich oraz na budowę nowych pomieszczeń kulturalnych, stadionów i boisk sportowych.



CAF — Fot. Nowostelski

INSCENIZACJA sztuki
„Człowiek z karabinem“
poważnym wydarzeniem
artystycznym i politycznym
w skali ogólnostanowej

Laureat
Nagrody Państwowej
Jakub Rotbaum
mówi o swym
życiu i pracy

OTRZYMANIE przez reżysera Wrocławskich Teatrów Dramatycznych, Jakuba Rotbauma, Nagrody Państwowej II stopnia za inscenizację i reżyserię sztuki Pogodina „Człowiek z karabinem“ zbiega się z 25-tą rocznicą jego zawodowej pracy reżyserskiej.

Od pierwszej chwili swej pracy w teatrze Jakub Rotbaum interesował się szczególnie repertuarem o wyraźnym obliczu społeczno-politycznym, wystawiając takie sztuki jak: „Człowiek i maska“, „Czarne ghetto“, „Bunt w domu poprawczy“, „Krzyczące Chiny“. Przez wiele lat był reżyserem Teatru Żydowskiego „Trupa wileńska“ — jednego z najwybitniejszych teatrów doby międzywojennej, który mimo sztywnych wytycznych władzy i polityki społecznej, w tym czasie przetrwał i przetrwał właśnie sztuki o tematyce społecznej. Równocześnie nasz laureat zajmował się rewizją klasyków żydowskich: Szolaj Alechema, Pereca, Goldfadena. Po wyjeździe do Francji pracował w awangardowym teatrze robotniczym. Przez cały czas pobytu zagranicą współpracował z teatrami postępowymi.

Okres mojej najbardziej twórczej pracy — opowiada Jakub Rotbaum — zaczyna się z chwilą powrotu do Polski i objęcia stanowiska reżysera w teatrze wrocławskim. Dzięki olbrzymiej pomocy państwa mogłem realizować najśmielsze marzenia artystyczne. Doświadczenia, nabyte przy opracowaniu takich sztuk jak „Wielkie znaczenia“, „Sen o Goldfadencie“, „200.000“ umożliwiły mi podjęcie śmiałego, odpowiedzialnego zadania. Było nim wystawienie sztuki Pogodina „Człowiek z karabinem“, odznaczonej w 1937 roku Nagrodą Stalinowską.

Przystępując do realizacji tej sztuki, zdawałem sobie sprawę z ogromnej odpowiedzialności. Zarówno ja jak i teatr nie mieliśmy żadnej praktyki ani tradycji w wystawianiu sztuk z epoki Rewolucji Październikowej. Mieliśmy po-



MARSZAŁKOWSKA Dzielnica Mieszkaniowa — najmłodsza dzielnica Warszawy — tetni już normalnym życiem. Na zdjęciu: fragment Placu Konstytucji.

CAF — Fot. Nowosielski

Przodujące spółdzielnie produkcyjne i POM-y otrzymały przechodnie sztafety współzawodnictwa pracy

W CELU wyróżnienia przodujących we współzawodnictwie spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Ośrodków Maszynowych oraz spopularyzowania wyników i metod ich pracy, Prezydium Rządu specjalną uchwałą wprowadziło nagradzanie ich sztafetami przechodnymi i nagrodami pieniężnymi.

Po raz pierwszy sztafety te i nagrody przyznane zostały przez Wojewódzkie i Powiatowe Rady Narodowe, najlepszym POM-om i spółdzielniom produkcyjnym z okazji Święta 22 Lipca.

Ocena dotychczasowego współzawodnictwa w POM-ach i spółdzielniach produkcyjnych wykazała, że przyznawanie im o duży stopień do podniesienia poziomu organizacyjnego i gospodarczego spółdzielni.

Wreczenie sztafet przechodnych przyczyni się do spopularyzowania poważnych już osiągnięć przodujących POM-ów i spółdzielni.

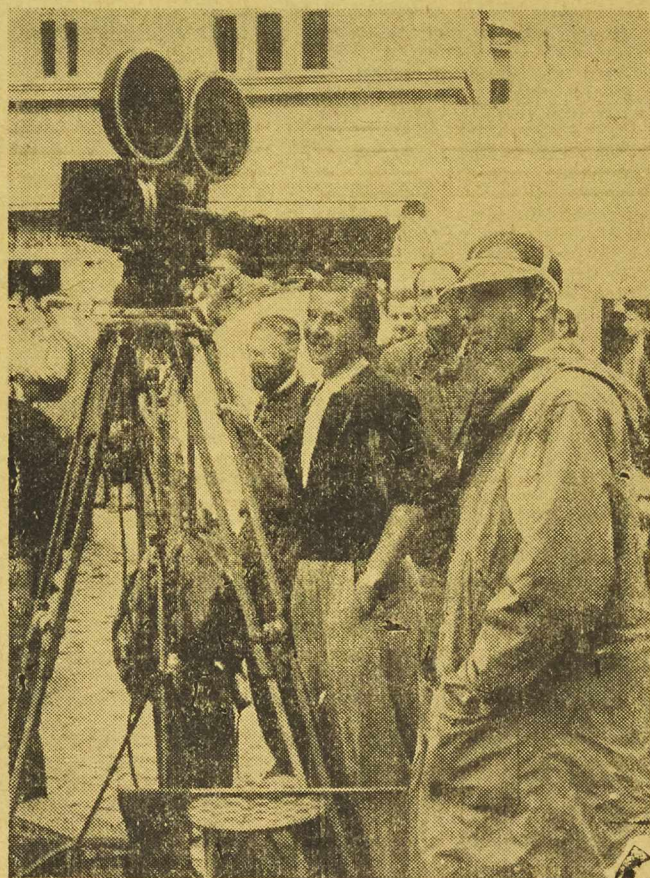
10.000 wczasowiczów z całej Polski przebywa w uzdrowiskach dolnośląskich

W PIĘKNYCH, podgórskich uzdrowiskach dolnośląskich w całej pełni trwa sezon letni. W ośrodkach Funduszu Wczasów Pracowniczych przebywa ponad 10 tysięcy wczasowiczów, przybyłych ze wszystkich województw kraju.

M. in. w Szklarskiej Porębie, która jest największym wczasowiskiem w Polsce, spędza urlop letni blisko 4 tys. wczasowiczów.

W bież. roku poważnie powiększono liczbę miejsc wczasowych, oddając do użytku ludzi pracy szereg nowoodremontowanych domów wypoczynkowych.

We wszystkich miejscowościach wczasowych na terenie woj. wrocławskiego coraz lepiej rozwija się życie kulturalne. Wszystkie domy wczasowe posiadają świetlice, w których często odbywają się imprezy artystyczne.



Ekipa Filmu Polskiego we Wrocławiu

WE WROCŁAWIU bawi ekipa Filmu Polskiego, nakręcając kilka scen do filmu „Zołnierz zwycięstwa“.

Na zdjęciu: znana reżyserka Wanda Jakubowska w towarzystwie operatora

Fot. — J. Kalisz

Jutro 6 stron

Dla ojczyzny, socjalizmu i pokoju 1.425.000 młodych robotników i chłopów stało do Czynu Złotowego

Przysporzyli oni gospodarce narodowej ponadplanową produkcję wartości wielu milionów zł.

ZŁOTOWY Czyn produkcyjny młodzieży polskiej, do którego stało ponad 1.425 tysięcy młodych robotników i chłopów, przyniosł gospodarce narodowej ponadplanową produkcję o wielomilionowej wartości.

W r. 1953 przemysł maszyn rolniczych przystąpi do produkcji nowych maszyn i narzędzi

PRZEMYSŁ maszyn rolniczych ma uruchomić dla potrzeb rolnictwa jeszcze w okresie Planu 5-letniego produkcję 16 nowych asortymentów maszyn i narzędzi, m. in. kopaczek do ziemniaków, wyrywaczy ciągnikowych do buraków, bron ciągnikowych z mechanicznym oczyszczaniem, roztrzaski obornika i wapna, siewników taczkowych do salety i sadzarek jednozadkowych.

Dostarczenie naszym rolnictwu tych maszyn, dotychczas nieprodukowanych w kraju, pozwoli na znaczne zaoszczędzenie siły roboczej przy pracach polowych. Np. zastosowanie kopaczki do ziemniaków, lub wyrywacza ciągnikowego do buraków pozwoli na 4-krotne zmniejszenie liczby robotników przy tych pracach. Dotychczas bronę ciągnikową oprócz traktorzysty obsługiwał robotnik. Bronę ciągnikową z mechanicznym oczyszczaniem, której produkcja uruchomiona będzie w 1953 r., będzie obsługiwał sam traktorzysta.

Mimo ogromnych zadań bieżących przemysł maszyn rolniczych energicznie przystąpił do realizacji uchwał Prezydium Rządu. Centralne biura konstrukcyjne tego przemysłu oraz biuro dokumentacji technicznej Centralnego Zarządu Technicznej Obsługi Rolnictwa wykonały już 80 proc. rysunków nowych maszyn i narzędzi oraz przygotowały dla nich dokumentację techniczną. Dzięki temu już w początkach 1953 r. przystąpi się do ich produkcji a kilka prototypów niektórych nowych maszyn wykonanych będzie jeszcze w roku bieżącym.

Wszystkie nowe maszyny i narzędzia rolnicze będą w pełni dostosowane do naszych warunków terenowych.

Automat do regulowania ruchu ulicznego — otwierający drogę dla pogotowia ratunkowego i straży ogniowej — konstruuje radzieccy inżynierowie

W ZSRR skonstruowano nowy automat do regulowania ruchu ulicznego. W odróżnieniu od dotychczasowych urządzeń tego typu nowy automat koordynuje pracę wszystkich świateł sygnalizacyjnych znajdujących się wzdłuż ulicy.

Częstość zmiany świateł uzależniona jest od nasilenia ruchu w danej porze.

Konstruktorzy radzieccy pracują obecnie nad nowymi urządzeniami automatycznymi dla regulowania ruchu ulicznego. Jeden z tych automatów nazywa się „Pedałem działania indukcyjnego”. Przyrząd ten znajduje się na skrzyżowaniach ulic pod asfaltem. Samochody, przejeżdżając nad tym aparatem, powodują automatyczne włączenie zielonego światła wzdłuż ulicy i czerwonych świateł, w kierunku bocznym. Automat ten reaguje bardzo szybko na zbliżające się karetki pogotowia ratunkowego, samochody strażackie itp. Szybkość ruchu wzdłuż ulic, na których zainstalowane są te aparaty wzrasta o 20 proc., jednocześnie poważnie wzrasta stopień bezpieczeństwa ruchu.

W CZASIE wielkiego współzawodnictwa złotowego w zakładach pracy powstało 9.065 nowych brygad produkcyjnych, z ponad 79 tysiącami młodzieży, która stosując lepsze, nowoczesne metody pracy osiąga piękne wyniki i wzmocnie wydajności i jakości produkcji.

PRZODUJE MŁODZIEŻ ŚLĄSKA NA ŚLĄSKU blisko 192.000 młodych górników, hutników włóknarzy i in. podjęło ogółem blisko 32.000 zobowiązań indywidualnych i zespołowych, których wykonanie przyniosło gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości 66.467 tys. zł.

Szczególną ofiarnością przy wykonywaniu zobowiązań na czele Złotu wyróżnili się młodzi górnicy. Na czele młodzieżowych załóg górniczych, znajduje się młodzież z przodującej kopalni „Eminencja”. Już na 28 dni przed otwarciem Złotu wydobyli młodzi górnicy tej kopalni przeszło 9 tys. ton węgla ponad plan, przekraczając tym samym swe zobowiązanie o 3 tys. ton.

W wielu kopalniach młodzi górnicy przełamali tzw. „waskie gardła” produkcji, pomagając całej załodze w wykonywaniu planów produkcyjnych.

Wśród młodych robotników z hut woj. katowickiego poważnymi osiągnięciami w wykonywaniu zobowiązań szczytą się członkowie załóg huty „Batory”. Ich zobowiązania produkcyjne przysporzyły gospodarce narodowej 2.298 tys. zł dodatkowych oszczędności.

42 MILIONY ZŁOTYCH PRZYNIOSŁ CZYN ZŁOTOWY NA DOLNYM ŚLĄSKU

NA DOLNYM Ślasku w współzawodnictwie złotowym wzięło udział 130 tysięcy młodych robotników i chłopów. Przyniosło ono dodatkową produkcję wartości około 42 milionów złotych.

W Czynie wyróżnili się młodzi górnicy z walbrzyskiej kopalni im. Thoreza. Duże osiągnięcia przyniosł również Czyn Złotowy młodych robotników z innych dolnośląskich zakładów pracy, jak np. fabryki im. Dzierżyńskiego we Wrocławiu, Pałafawu, Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego i innych.

Za przykładem swych kolegów robotników wykonała swe zobowiązania złotowe młodzież wiejska.

TYSIĄCE METRÓW KANIN PONAD PLAN

W CZASIE realizacji zobowiązań przez ok. 40 tys. młodzieży łódzkiej na czoło wysunęły się: Zakłady Przemysłu Dzwonarskiego im. Głazowskiego, Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Stalina i im. J. Marchlewskiego, Widzewska Fabryka Maszyn.

Łączna wartość wykonanych już przez młodzież Łodzi zobowiązań złotowych wynosi 15 milionów złotych.

Młodzież zakładów im. Stalina w Czynie Złotowym podjęła się wyprodukować ponad plan 40 tys. metrów tkanin. Zobowiązanie to młodzi robotnicy przekroczyli, dając 43 tys. metrów tkanin.

W KRAKOWSKIM NA CZOŁO WYSUNĘŁA SIĘ MŁODZIEŻ NOWEJ HUTY

KOŁO 24 milionów złotych dał Czyn Złotowy młodzieży woj. krakowskiego, w którego realizacji

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

W strefie Kanału Wólga—Don oraz innych wielkich budowli komunistycznym przystąpiono do zakładania elektrycznych ośrodków maszynowo-tractorowych.

W Moskwie odbył się pogrzeb jednej z najstarszych powieściopisarek radzieckich — Tatiany Szczepkinej-Kupernik. Zmarła ona w wieku 79 lat.

Komitet polityczny liberalno-demokratycznej partii Niemiec (LDPD) ogłosił odezwę do wszystkich członków partii, w której wzywał do współpracy w budowie socjalizmu w NRD, zgodnie z decyzją II Konferencji SED.

udział wzięło 154 tys. chłopów i dziewcząt z zakładów produkcyjnych, gromad i instytucji.

Zarówno pod względem ilości jak i jakości wykonanych zobowiązań wysunęli się na czoło młodzi budowniczości Nowej Huty. Już na kilka dni przed wyjazdem delegatów na Złot młodzież Nowej Huty zameldowała o przedterminowym zrealizowaniu zobowiązań, które przyniosły gospodarce narodowej blisko 3,5 miliona złotych.

Na terenie Nowej Huty i kombinatu w okresie przygotowań do Złotu powstało 150 nowych brygad produkcyjnych. Szeroko rozwinęło się również współzawodnictwo zobowiązaniowe, które objęło około 3 tys. młodzieży.

NOWY REKORD W MURARCE ZESPOŁOWEJ

PONAD 2460 zobowiązań, których realizacja przyniosła państwu około 17 milionów złotych dodatkowej produkcji, podjęła młodzież woj. lubelskiego. W szlachetnym współzawodnictwie przedzłotowym brało udział 33.150 chłopów i dziewcząt.

- Zbrodnica bezczynność w udzielaniu pomocy ofiarom wojny
- stronnictwo i wysługiwanie się agresorom

—oto co na podstawie faktów i dokumentów udowodnił tzw.

„Międzynarodowemu Komitetowi Czerwonego Krzyża“ delegat ZSRR

D NIA 29 lipca obradowały w Toronto poszczególne komisje Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża.

W komisji ogólnej, będącej główną komisją konferencji, omawiano sprawozdanie tzw. „Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża” oraz sprawę jego statutu i sposobu finansowania.

Podczas dyskusji nad sprawozdaniem tego komitetu, szef delegacji Radzieckiego Czerwonego Krzyża, Sławin wypowiedział się przeciwko zatwierdzeniu przez konferencję komitetu oraz przeciwko nadaniu mu funkcji i praw międzynarodowej organizacji.

W latach drugiej wojny światowej — stwierdził Sławin — „Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża” nie wypowiedział ani jednego słowa w obronie milionów ofiar obozów koncentracyjnych i kazań hitlerowskich. Członkowie tego komitetu, mając możliwość odwiezienia hitlerowskich obozów śmierci, chronili hitlerowskich katów, nie występowali z protestem przeciwko bestialstwu, popełnianym w tych obozach, i swym milczeniem pokrywali zbrodnicze czyny gwałcicieli haskiej i genueńskiej konwencji.

Obecnie, gdy w Korei szaleje wojna i popełniane tam są niezliczone akty bestialstwa w obozach jenieckich w południowej Korei, członkowie komitetu, mający całkowitą możliwość wizytacji obozów i zapoznania się z panującymi w nich warunkami, znowu przemilczają obrażające fakty naruszania konwencji genueńskiej. Nie też nie robi komitet, by zapobiec aktom barbarzyństwa wobec cywilnej ludności w Korei i niebezpiecznemu bombardowaniu spokojnych miast i wsi.

Z licznymi faktami, demaskującymi prawdziwe oblicze tego komitetu i jego zbrodniczą bezczynność w dziedzinie pomocy ofiarom wojny, jego stronnictwo i wysługiwanie się agresorom, wystąpił delegat Czerwonego Krzyża Chińskiej Republiki Ludowej, Czechosłowacji i Polski.

Nie mogąc zaprzeczyć przytoczonym faktom, członkowie „Międzynarodowego komitetu” po gorącym walce w parlamencie, przesyłało 20 wstrzymało się od głosu.

Wśród podjętych i zrealizowanych w ramach Czynu Złotowego zobowiązań na wyróżnienie zasługują: ustanowienie w ramach wart złotych nowego rekordu Polski w murarce zespołowej przez brygadę Gustawa Trycha oraz wyprodukowanie przez młodzież Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie ponad plan 17 samochodów.

Laureat Nagrody Państwowej, Jakub Rolbaum mówi o swoim życiu i pracy

(Dokończenie ze str. 1-ej)

raz pierwszy w Polsce wprowadzić na scenę genialne postacie Lenina i Stalina. Jeśli ta praca się udała, to tylko dzięki niezwykłemu entuzjazmowi i poświęceniu całego zespołu artystycznego i technicznego, dzięki poszczególnym wielkim kreacjom aktorskim kolegów: Zukowskiego (Lenin), Dewoyno (Stalin), Benoit (Szadrin) i innych. Im wszystkim zawdzięczać należy, że „Człowiek z karabinem” stał się poważnym wydarzeniem artystycznym i politycznym w skali ogólnokrajowej. Należy podkreślić ogromne zasługi scenografów, którzy oryginalnymi i śmiałymi dekoracjami odwzorowali atmosferę Rewolucji Październikowej.

— Jak zostało przyjęte wystawienie „Człowieka z karabinem” w Warszawie? — zapytujemy.

— Sam fakt zaproszenia naszego teatru do Warszawy na Złot Młodych Próżowników przyjęliśmy jako wielkie wyróżnienie. Brak mi słów do opisanja naszej radości, gdy na pierwszym przedstawieniu w Teatrze Polskim w Warszawie ujrzyliśmy w loży reprezentacyjnej naszego ukończonego Prezydenta Bolesława Bieruta w otoczeniu członków Rady Państwa, członków Biura Politycznego, KC PZPR i członków Rządu z Premierem Cyrankiewiczem na czele. Po drugim akcie Prezydent przyjął delegację naszego zespołu, która wręczyła mu album pamiątkowy ze zdjęciami z przedstawienia „Człowieka z karabinem”. Prezydent wyraził zadowolenie z naszego spektaklu i życzył nam dalszej, owocnej pracy.

— Gdy 22 lipca dowiedziałem się o otrzymaniu Nagrody Państwowej II stopnia, byłem bardzo wzruszony. Zostałem wyróżniony przez Rząd Polski Ludowy za to, że starałem się przez opracowanie „Człowieka z karabinem” przyczynić do realizacji wskazań partii w zakresie artystycznej i wychowawczej roli teatru. Jestem dumny i wiem, do czego to zobowiązuję.

Konsternacja w Paryżu po fiasku rozmów z USA w sprawie zamówień dla przemysłu francuskiego

Paryż. ROKOWANIA między Francją i Stanami Zjednoczonymi w sprawie otrzymania nowych zamówień amerykańskich zakończyły się fiaskiem. Rząd Stanów Zjednoczonych dał do zrozumienia, że nie może wziąć pod uwagę memorandum francuskiego, domagającego się od Stanów Zjednoczonych zagwarantowania przemysłowi francuskiemu zamówień na sumę 625 milionów dolarów w ciągu trzech lat.

Następstwa tej odmowy — jak podkreśla „France Sort” mogą być bardzo poważne... może ona wywołać wahania w parlamencie francuskim przy ratyfikacji układu „o armii europejskiej”.

Według informacji „Ce Matin”, odpowiedź amerykańska wywołała ogromną konsternację wśród ministrów francuskich. Pojawili się pogłoski o możliwości dymisji niektórych ministrów.

Przodujący pracownicy przemysłu maszynowego otrzymali 22 Lipca wysokie odznaczenia państwowe

ZASŁUŻENI w pracy zawodowej i społecznej robotnicy, technicy, racjonalizatorzy, inżynierowie przemysłu maszynowego otrzymali w dniu Święta Odrodzenia Polski wysokie odznaczenia państwowe.

Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczeni zostali m. in.:

Franciszek Rachowski — kierownik odlewni żeliwa zakładów starachowickich, odznaczony został za wybitne zasługi położone dla rozwoju zakładów oraz zwiększenia i polepszenia jakości produkcji.

Jan Bociański — optyk i kilkakrotny zwycięzca we współzawodnictwie pracy w Polskich Zakładach Optycznych w Warszawie. W kwietniu br. wykonał przypadające na niego według obowiązujących obecnie norm zadania na okres 6 lat.

Mieczysław Smódek — główny inżynier „Pafawagu”, przyczynił się w dużym stopniu do odbudowy fabryki i uruchomienia wielu działów produkcyjnych. Złożył wiele pomysłów racjonalizatorskich, wnioski pozwoliły zastąpić pracę 30 spawaczy.

Jan Małek — kierownik działu narzędziowego „Pafawagu”, pracuje w zakładach od 1945 r. Ofiarne pracował przy odbudowie i uruchomieniu wielu działów. Przyczynił się do postawienia na odpowiednim poziomie pracy narzędziowni.

Władysław Sryt — polerownik maszynowy, kilkakrotny zwycięzca we współzawodnictwie w Polskich Zakładach Optycznych w

Warszawie, w kwietniu br. wykonał przypadające na niego zadania na okres 6 lat.

Jan Kulesza — kowal łódzkiej fabryki maszyn, jest zdyscyplinowanym i ofiarnym pracownikiem. Od początku Planu 6-letniego do maja br. wykonał 6 norm rocznych.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

W dniu 30 bm. odbyła się krajowa narada Polskiego Czerwonego Krzyża, poświęcona omówieniu zadań PCK w świetle uchwały VII Plenum KC PZPR.

Zaloga fabryki zapalek w Bystrzycy Kłodzkiej na 4 dni przed terminem zrealizowała lipcowy plan produkcyjny. Oprócz zaplanowanej wykonała ona dodatkowo, w ramach zobowiązań, produkcję wartości 230.000 zł.

Sylwetki olimpijskie Emil Zatopek

19 września 1922 r. rodzina robotnika Zakładów „Tatra” Koprzywnica koło Ostrawy powiększyła się o syna.

— Damy mu na imię Emil — zdecydował papa Zatopek.

Gdy Emil wyrósł z dziecięcych ubrań, które nieletnościwie niszczył w zabawach z czworogłębem swego rodzeństwa, zdecydowano, że zostanie on nauczycielem. Emil egzaminu nauczycielskiego nie zdał, gdyż otrzymał niedostatecznie z muzyki. Podczas wojny Emil ukończył szkołę przemysłu chemicznego w Zlinie i w tym czasie właśnie zaczął biegać. Trenerem jego i zarazem opiekunem był Szali, przedwojenny mistrz CSR na 800 i 1500 m. Po wojnie Zatopek odbywał służbę wojskową, potem wstąpił do Akademii Wojskowej, którą kończy w 1947 r., otrzymując awans na porucznika.

Rok przed tym Zatopek po raz pierwszy bierze udział w zawodach zagranicą zajmując na mistrzostwach Europy w Oslo 5 miejsce na 5.000 m. Stałe poprawia wyniki. W 1948 r. na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie Zatopek osiąga złoty medal na 10 tys. metrów i srebrny na 5.000 m.

9 maja 1949 r. na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie, z okazji zakończenia kolarskiego Wyścigu Pokoju, Zatopek osiągnął na 5.000 m 14:06,6, a w miesiąc później pobił w Witkovicach rekord świata na 10.000 m — 29:28,2. Kiedy w dwa miesiące po tym Hejmo pobił rekord Zatopeka, Emil postanowił osiągnąć lepszy czas, co istotnie nastąpiło już w październiku, kiedy Zatopek uzyskał 29:21,2.

Zatopek opowiada te szczegóły z wielką żywością. Śmiejąc się i gestykulując wtrąca do rozmowy tak wiele polskich słów, że właściwie mówimy językiem polsko-czeskim.

Daty i osiągnięte wyniki Zatopek zna na pamięć, nie dziwnego zresztą, gdyż ciągle oblegany jest przez różnorodnych dziennikarzy.

Jak to się stało — zapytujemy Zatopeka — że po chorobie w kwietniu tego roku, uzyskał pan najwyższą formę?

— Śmiejąc się żywo protestuję: — Najwyższą formę miałem przed dwoma laty, kiedy 2 sierpnia przebiegłem w Helsinkach 5.000 m w 14:06,6, a w 2 dni później w Turku uzyskałem na 10.000 metrów czas 29:02,6, który do obecnej chwili jest rekordem świata. W tym samym miesiącu w Brukseli miałem na 10.000 metrów 29:12,0, a w 3 dni później na meczu CSR — Finlandia osiągnąłem na 10.000 m 29:48,0, a na 5.000 m 14:05,0.

Z kolei opowiada Zatopek o swoim treningu: — Biegam codziennie na pełny „gaz” 5x200 m, 20x400 m i 5x800 metrów, przeplatając każde 200 i 400 m wolnym biegiem. Przed Olimpiadą stosuję tę samą „receptę”, zwiększając stopniowo do 40x400 m.

Po niedzielnym maratonie Zatopek już nazajutrz odbył trening.

— Biegalem lekko, bo bolały mnie mięśnie — opowiada. — dziś mam już normalny trening.

O zawodniku radzieckim Anufriewie Zatopek jest zdania, że jego pierwszy poważny międzynarodowy start nie ujawnił w pełni klasy tego doskonałego biegacza.

Dużą przyszłość przepowiada Schademu, któremu — jak mówi — na Olimpiadzie nie dopisały nerwy.

Zapytany o przyszłość Graja Czechosłowak odpowiada krótko: — W pierwszym moim międzynarodowym starcie w Oslo przebiegłem 5.000 m w 14:25, zaś Graj miał na Olimpiadzie czas 14:30. Wszelko zależy od pracy nad sobą.

Amerykianie nadal mordują jeńców wojennych

Pekin.

JAK DONOSI Agencja Nowych Chin z Kaesongu, dnia 27 bm. w obozie jenieckim w Nonsan (Korea południowa) zabity został jeden jeńca a 7 innych zostało rannych. W związku z powyższym szef delegacji koreańsko-chińskiej w Panmunzjonie — gen. Nam Ir przesłał ostrą protest na ręce generała Harrisona.

Z niekompletnych informacji, jakie przedostały się do wiadomości publicznej — stwierdza protest — wynika, że począwszy od lutego w amerykańskich obozach jenieckich zginęło lub odniosło rany przeszło 800 jeńców koreańskich i chińskich.

Korespondent Agencji Nowych Chin podkreśla, że masakra w obozie jenieckim w Nonsan raz jeszcze demaskuje kłamstwo szefa delegacji amerykańskiej w Panmunzjonie — Harrisona, jakoby tylko 83 tysiące jeńców wyraziło chęć powrotu do domu.

Rząd brytyjski zapowiada wzmocnienie eksploatacji mas pracujących

Londyn

WIZBIE Gmin rozpoczęła się debata poświęcona sytuacji ekonomicznej Wielkiej Brytanii. Kanceler Butler wygłosił exposé, w którym przedstawił trudności gospodarcze oraz ujemny bilans płatniczy Wielkiej Brytanii. Głównym wyjściem z sytuacji — powiedział Butler — jest ograniczenie importu do Wielkiej Brytanii.

Należy zaznaczyć, że import obfity w Anglii przede wszystkim artykuły żywnościowe i surowce przemysłowe. Tak więc zapowiedziane przez Butlera dalsze zmniejszenie importu oznacza obniżenie stopy życiowej ludności i ograniczenie produkcji cywilnej.

Równocześnie Butler zapowiedział, że rząd nie dopuści do zwykłego płac. Wręcz przeciwnie — rząd będzie się domagał zwiększenia ilości godzin pracy przy zachowaniu dawnych płac. Takimi środkami Butler zamierza doprowadzić do znizki cen eksportowych towarów brytyjskich i do polepszenia pozycji brytyjskiej w gwałtownie walce konkurencyjnej, toczącej się na rynkach kapitalistycznych.

Butler stwierdził następnie, że rząd brytyjski nie dopuści do tego, by ograniczenie importu surowców wpłynęło ujemnie na produkcję przemysłu zbrojeniowego. Oświadczył on, że W. Brytania eksportować będzie sprzęt wojenny, by rozwinąć produkcję przemysłu zbrojeniowego.

W kołach postępowych ocenia się wystąpienie Butlera jako zapowiedź kontynuowania w ostrzejszej niż dotąd formie polityki zamrażania płac i wzmocnienia eksploatacji mas pracujących.

TELEFONY:

POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44 55-55. STRAZ POZARNA — 88. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIEGO” — 45-33. DYZURY APTEKI: SPOL. Nr. 4 — pl. Solny 3, SPOL. Nr. 6 — ul. Stalina 87, SPOL. Nr. 2 — ul. Dąmrota 7, SPOL. Nr. 7 — ul. Szczyńska 28.

OSTRE DYZURY SZPITALI: KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a. KLINIKA CHIRURGICZNA III — ul. Traugutta 57. KLINIKA WEWNĘTRZNA III B — ul. Traugutta 57. SZPITAL WJEWODZKI (oddz. dziec.) — pl. 1 Maja 8. KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2.

Spacerkiem WROCŁAWIEM

Basen Dom przy ul. Klary Zetkin 6 we Wrocławiu ma zepsuty dach, skutkiem czego woda w dni deszczowe wielkimi strumieniami przedostaje się do wnętrza, grożąc mieszkańcom istnym potopem.

Podczas opadów można po pokójkach, nie wyciągając nawet pierwszego pietra, płynąć łódką lub kajakiem — pisze lozator domu ob. Zygmunt W. Nie wszyscy są jednak amatorami wiosłarstwa, czego nie można nikomu brać za złe. Poza tym ściany, sufity i podłogi niszczą się, kłótnia i gniją.

Dwa lata temu lokatorzy domu zwrócili się z prośbą do MZBM o przeprowadzenie remontu. Prośba nie poskutkowała.

Wobec tego mieszkańcy domu przy ul. Klary Zetkin 6 zapraszają w dniu deszczowym na łódki i kajaki pracowników MZBM do swoich mieszkań.

Nie wiesz jak spędzić niedzielę? Przeczytaj tę notatkę

W NAJBLIŻSZA niedzielę tj. 3 sierpnia br. PTTK organizuje kilka ciekawych imprez, z których na pierwszy plan wybija się wycieczka pociągami turystycznym do Pilichowic k/Jeleniej Góry.

Znajduje się tam uroczyste położone sztuczne jezioro powstałe przez zbudowanie zapory na rzece Bobrze. Amatorzy sportu wodnego będą mogli korzystać z kajaków, łodzi i motorówek. Plaża, bufet i orkiestra gwarantują przyjemne spędzenie wspaniałego dnia.

Poza tym w niedzielę spod mostu Trzebnickiego o godz. 7 rano wyruszą statki do Lasów Łanowickich. Koszt 8,00 zł od osoby.

Na wyciągi motocyklowe „Grand Prix”, które odbędą się w Poznaniu, można jechać specjalnym pociągiem turystycznym. W wyciągu biorą udział czołowi motocykliści Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, NRD i Polski. Koszt uczestnictwa w wycieczce 32 zł, (bez biletu wstępu na wyciągi). Ceny biletów: trybuna 21 zł, siedząca 11 zł oraz stojąca 6 zł.

Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe z zakładów pracy przyjmują: PTTK ul. Nowy Targ 6, pok. 147, tel. 69-82. Punkt Informacyjny PTTK ul. Świerczewskiego 6, oraz „Orbis” Rynek, do dnia 1 sierpnia godz. 17.

Czytanie i prenumeracja „SŁOWO”

Złot zmobilizował ich do wydajniejszej pracy Młodzieżowcy z Archimedes

postanowili zatrzymać na stałe proporzec przechodni

Frezer Stefanowski wyrabia przeciętnie 360 proc. normy

Z JEDNOCZONE Zakłady „Archimedes” reprezentowało na Zlocie w Warszawie 59 delegatów-młodzieżowców, w tym 24 niezorganizowanych. Ludzie ci wrócili do swoich warsztatów i pracują ofiarnie i wydajnie.

Ponad 500 osób odwiedza Księgarnię Wydawnictw Radzieckich w Rynku

JESTEŚMY w Księgarni Wydawnictw Radzieckich w Rynku. Kilkaście osób przegląda z zainteresowaniem ostatnie nowości. Na półkach mieści się około 10.000 różnych książek z 50 dziedzin. Wysocki student prosi o II tom encyklopedii weterynaryjnej. Zamieszany nauczyciel kupuje dla szkoły mapy geograficzne. Absolwentka historii sztuki, przedownica nauki — Ostrowska zachwyca się wspaniałym wydaniem „Rosyjskiego malarstwa XIX wieku”. Władysława Fiala, a młoda mamusia nie może oderwać swej córki od pięknych, kolorowo ilustrowanych bajek radzieckich.

Ponad 500 osób kupuje dzienniki dobre i tanie książki, które zapoznają nas z osiągnięciami i kulturą Związku Radzieckiego. (Sm)

Ostrą walkę z kłusownictwem rozpocznie Związek Łowiecki

W ODPOWIEDZI na nasz „Spacererek” z dnia 24 bm, w którym prosiłmy Związek Łowiecki o ujawnienie jego działalności otrzymaliśmy następujące informacje:

W dniu 17 lipca br. zakończono zorganizowany przez Wrocławski Oddział Związku kurs selekcyjny zwierzyny płowej (jelenie, daniel, sarny). Ukończyło go 34 uczestników. Kurs prowadził wybitny fachowiec w tej dziedzinie inż. Mrugałowicz z Poznańskiego.

Obecnie poluje się na sarny i rogacze, które na terenie naszego województwa należą do zwierzyny dość pospolitej. Polować można (za uprzednim pozwoleniem z Okręgu Lasów Państwowych), na obszarze całego województwa z wyjątkiem dorzecza Boryczy, stanowiącego rezerwat.

Na ostatnio odbytej w Prezydium WRN konferencji z udziałem przedstawicieli władz i organizacji społecznych, postanowiono zastrzeżyć walkę z kłusownictwem. Należy się spodziewać, że wprowadzenie ostrzejszych, niż dotychczas sankcji pozwoli wreszcie kres szkodliwej działalności tych społecznych elementów.

PIŁAWSKIE ZAKŁADY KAMIENIA BUDOWLANEGO Zakład we Wrocławiu — ul. Stalina 209/213 tel. 52-26 zawiadamiają — że sprzedają detalicznie pomniki nagrobkowe z remanentu. Bliższych informacji udziela na miejscu Kierownictwo Zakładu. 1254k

20 KWALIFIKOWANYCH MASZYNISTEK zatrudni natchemist Wytwórnia Sprzetu Mechanicznego we Wrocławiu Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej. 1225k

KIEROWNIKOW SKLEPOW zaangażuje Dyrekcja M.H.D. Art. Spoż. Wrocław Wschód, ul. Podwale 11 — Sekcja Kadr III-cie p., pokój nr. 71. 1233k

SPRZEDAM piec kapeluszowy, łożko metalowe sprężynowe, szafę dwudrzwiową, leżankę, Wrocław, Ujejskiego 17. 10955g

FOTEL ginekologiczny, łożko żelazne — sprzedam. Wrocław, Prosta 48/1 Singer do sprzedania — Wrocław, Prosta 48/1 przy pl. PKWN. 10959g

JAK wygląda stosunek byłych delegatów z Archimedes do zakładu, produkcji, zobowiązań? W ten mniej więcej sposób sformułowane pytania postawiłmy przewodniczącemu Zarządu Zakładowego ZMP, ob. Obrąbskiemu. W tej chwili podchodzi do nas dwaj inni koledzy — Lubomir Staniewicz z działu głównego technologa i Zenon Długosz, konstruktor. Obaj byli na Zlocie.

Pracujemy teraz nie tylko tak jak w gorących dniach przedzłotowych, ale niektórzy z nas już biją własne osiągnięcia z tamtego okresu. — mówi ob. Staniewicz. Wysłałmy do Warszawy najlepszych ludzi. Złot pogłębił w nich przekonanie o ogromnej sile, jaką stanowi kolektyw, wzmocnił ich przyjaźń i koleżeńskość. Zobaczącie ich zresztą sami.

Leon Stefanowski jest frezerm brzozy młodzieżowej. Wydajność pracy? 360 proc. normy! W roku 1947 wrócił wraz z rodziną z Brzyl. Dostał skierowanie do Szkoły Przemysłowej Przemysłowej, a po jej ukończeniu przeszedł na praktykę do „Archimedes”. Jest dzisiaj wysokokwalifikowanym fachowcem, zarabia 1.300 zł miesięcznie — koledzy lubią go i cenią. A był czas kiedy Leon lubił chodzić własnymi drogami, które nie zawsze były dobre. Zajęła się nim jednak i otoczyła opieką organizacja młodzieżowa, szczególnie wiele czasu poświęcił mu ZMP-owiec Losoń. Jak bardzo się teraz Stefanowski zmienił świadczy 360 proc. wykonywanej przez niego normy i świeżo otrzymana wczoraj legitymacja ZMP.

— Jakże wrażenia wynieśliście ze Złota? — pytamy ob. Stefanowskiego.

— Na Zlocie zobaczyliśmy jak wielu nas jest, poznaliśmy naszą siłę. Pracujemy teraz, nie zwalnając tempa przedzłotowego. Nasz przykład działa na innych, mobilizuje pozostających w tyle, sprawia, że rośnie nasza produkcja, a braki zmniejszają się coraz bardziej.

— Stefanowski nie jest wyjątkiem — mówi ob. Długosz. Mamy tu wielu dobrych i ofiarnych ludzi.

Pracownicy Państwowej Komunikacji Samochodowej pomagają w zniwach PGR-owi Galów

DOCENIAJĄC znaczenie akcji zniwno-omłotowej wrocławscy pracownicy Państwowej Komunikacji Samochodowej postanowili na masową odcygnąć w dniu 26 bm. przyjechać z pomocą PGR Galów w pow. Środa Śląska.

Pierwsza ekipa w liczbie około 40 osób wyjechała do pracy w dniu 27.VII.1952 r.

Następnie ekipy wyjeżdżają porządkowo od dnia 28 bm. codziennie, w ilości osób określonej potrzebami i postępiami prac we wspomnianym PGR.

Jednocześnie załoga PKS Wrocław wywaza inne zakłady do podejmowania podobnych zobowiązań w celu przyczynienia się do przedzierzawienia i zacieśnienia spójni między miastem i wsią.

ZGUBY SKRADZIONO metrykę urodzenia na nazwisko Nowak Domicela. 10949g

SPALONO kartę meldunkową na nazwisko Papior Maria. Wrocław, Wysoka 11/8. 10966g

ZGUBIONO kartę meldunkową — Kłoc Gertruda, Wrocław, Katowicka 2/1. 10981g

ZGUBIONO kartę meldunkową i legitymację szkolną na nazwisko Koczak Mirosław. 10964g

ZGUBIONO legitymację służbową Nr 99 wydaną przez PIH Wrocław, ul. Świdnicka 11. 10958g

ZGUBIONO legitymację służbową, przepuszczenie na nazwisko Głowacki Jan. 10954g

ZGUBIONO legitymację służbową, przepuszczenie na nazwisko Głowacki Jan. 10954g

Np. wielowarsztatowiec Wiesław Piwowski, wykonujący 584 proc. normy, jest rekordzistą w brzdzie ślusarzy, racjonalizatorów. Eugeniusz Łagodziński, który złożył już 8 cennych wniosków racjonalizatorskich i nie zamierza poprzestać na tym.

Kolega Jerzy Sitarski ma 17 lat i jest szliflerem, który wykonuje 212 proc. normy i bije rekordy starszych od siebie o 20 i więcej lat kolegow. Był na Zlocie wrócił bogatszy o przeżył.

W przerwie, potrzebnej na zapalenie papierosa, rozmowa urywa się na chwile. Wracamy do biura. Ktoś, podnosząc głowę, patrzy na przechodni proporzec Złoty, który młodzieżowcy z Archimedes otrzymali z ZW ZMP i pyta: Na ile go nam dali? Na kwartał chyba? — Na dłużej — odpowiada kolega Długosz — wróciłem właśnie z hali, gdzie postanowiono zatrzymać go na stałe. (Stok)



UWAGA! PRZEJŚCIE WOLNE! Milicjant wskazuje kierunek, w jakim mogą poruszać się pojazdy mechaniczne i przechodnie. Ob. Jan Śledziak z Sycowa przeszedł nieprawidłowo jezdnię. Milicjant zwraca mu uwagę i poucza o sposobie przechodzenia jezdni. Fot. J. Kalisz

Pustelnia Parmeńska Wielki Koncert Mazowsze na ekranie w Hali Ludowej

W sobotę i niedzielę odbędą się w Hali Ludowej ciekawe imprezy filmowe. Interesujący zestaw filmów, olbrzymi ekran, dobra akustyka, piękne otoczenie Parku Kultury zapewnią publiczności przyjemną rozrywkę i przeżycie artystyczne.

A więc spotykamy się w Hali Ludowej w sobotę, dnia 2 sierpnia br. o godzinie 20-tej na filmie p.t. „Pustelnia Parmeńska”. Wyświetlane będą obie serie naraz.

W niedzielę, 3 sierpnia br. wyświetlany będzie pierwszy kolorowy film polski p.t. „Mazowsze”, na którym usłyszymy piękne ludowe piosenki i zobaczymy barwne tańce w wykonaniu naszego reprezentacyjnego zespołu pieśni i tańca.

W dniu tym ujrzymy również film kolorowy, arcydzieło kinematografii radzieckiej p.t. „Wielki Koncert”. Bilety w cenie zł 4 — do nabycia w kasach kin wrocławskich. W dniu imprezy od godziny 16 — w kasach Hali Ludowej.

ZGUBIONO metrykę urodzenia na nazwisko Nowak Domicela. 10949g

SKRADZIONO kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety na nazwisko Miłoś Stanisław. 10932g

ZGUBIONO kartę meldunkową i legitymację szkolną na nazwisko Koczak Mirosław. 10964g

ZGUBIONO legitymację służbową, przepuszczenie na nazwisko Głowacki Jan. 10954g

ZGUBIONO legitymację służbową, przepuszczenie na nazwisko Głowacki Jan. 10954g

ZGUBIONO legitymację służbową, przepuszczenie na nazwisko Głowacki Jan. 10954g

ZGUBIONO legitymację służbową, przepuszczenie na nazwisko Głowacki Jan. 10954g

ZGUBIONO legitymację służbową, przepuszczenie na nazwisko Głowacki Jan. 10954g

Wrocławski PDT utrzymuje kontakty z 10 tysiącami dostawców Czerwcowy plan obrotów wykonano w 100,2 proc.

NIE każdy Wrocławian wie, że Wrocławski Powszechny Dom Towarowy obsługuje w miesiącu ponad pół miliona ludzi. Najpracowitszymi dniami tygodnia są dla ekspedientów dni targowe wtorki i piątki. Obroty wzra stają wiedy o 40 proc.

WIELKIM powodzeniem cieszą się tanie suknie damskie, szyte przez uczennice jednej z wrocławskich szkół krawieckich. Cena sukni kretonowej wynosi 70—80 zł, sukni jedwabnej około 170 zł. W stoiskach konfekcji męskiej zastosowano nowy układ ubrań w szafach nie wg. ceny, lecz wg. numeru i wielkości, tym samym uzyskano wielką oszczędność czasu, co pozwoliło na przeniesienie kilku pracowników do innych stoisk.

Ażby dostosować się jak najbardziej do życzeń klienta, wyboru towarów w hurtowniach dokonują kierownicy poszczególnych stoisk. W ten sposób towary „niechodliwe” zostały prawie wyeliminowane z półek PDT.

Część materiałów atrakcyjnych dostarcza się przez Oddziały Zastopienia Robotniczego wprost do zakładu pracy, celem unik-

nięcia ewentualnego wykupu przez spekulantów. Szczególnie dobrze rozwija się w tej dziedzinie współpraca z Pafawagiem i Zakładami M-5.

W celu podania mieszkańcom Wrocławia jak najszerszego wachlarza towarów, PDT pozostaje w kontakcie z olbrzymią liczbą 10.000 dostawców.

Tak np. z Kalisza pochodzą zabawki, a grzebień z Zgorzelca i Torunia.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wysoka wydajność pracy ekspedientów, którzy przekraczają w poważnym stopniu przyjęte normy. W miesiącu czerwcowym Powszechny Dom Towarowy plan swój wykonał w 100,2 proc.

Sprawnie działanie takiego olbrzymiego obiektu handlowego jest uzależnione również w wielkim stopniu od aparatu finansowego. Już dwie godziny po przeprowadzeniu remanentu w stoisku PDT są znane jego dokładne wyniki, co przy dużym obrocie jest osiągnięciem godnym pochwały. (Sm)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Kolejne zebranie koła Stronictwa Demokratycznego przy Wyższych Uczelniach — odbędzie się w sobotę 2 sierpnia br. o godz. 15.30 w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Dwudniowa wycieczka kajakową rzekami Oławką i Odą na trasie Wrocław—Olawa—Wrocław urządziła Komisja Turystyki Wodnej PTTK w dniach 2—3 sierpnia br. Zbiórka żołąg z kompletnym ekwipunkiem, sprzętem turystycznym i wyżywieniem w sobotę 2 sierpnia br. o godz. 15 na przystani ZS „Unia” nad Odą (obok Domu Harcerza).

Czytelnia Główna i Wypożyczalnia Biblioteki Uniwersyteckiej będą zamknięte na okres miesiąca sierpnia. Wypożyczone książki można zwracać w dni powszednie tylko w godzinach 10—12. Wystawa baroku będzie wznowiona od 1.IX br.

WIDOWISKA i imprezy

TEATRY PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Cyganeria”. POLSKI — godz. 19 — „Angelo — Tyrann Padwy”. KAMERALNY — godz. 19 — „Magazyn mód”. MŁODEGO WIDZA — nieczynny.

WYSTAWY MUZEUM SŁ — Plac Wojevodzki — „Galeria malarstwa polskiego i średniowieczna sztuka Śląska”. „Śląsk starożytny”. „Polska ceramika artystyczna”.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnowicza 7/9 — „Udział młodzieży w budowie podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej”.

PAWILON XIX — Tereny Wystawowe „B” — Wystawa PCK — „O higienie i walce z alkoholizmem”.

KINA SŁASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Wyspa szczęścia” (węg.), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — ul. Fredry nr 15 — „Tajna misja” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PRZODOWNIK — ul. Przegonników Pracy Nr 15 — „Albeniz” (arg.), godz. 17 i 19.15.

SCALA — ul. Mikolajka nr 27 — „Rzym, miasto otwarte” (wł.), godz. 16, 18 i 20.

POKÓJ — Tereny Wystawowe — „Cienie na torach” (NRD), godz. 18 i 20.15.

POLONIA — ul. Zeromskiego nr 63 — „Ucieczka z niewoli” (bułg.), godz. 18 i 20.

PIONIER — ul. Stalina nr 71 — „Wielka luna” (radz.), godz. 18 i 20.

TECZA — ul. Kosciuszki nr 15 — „Bracia Bentin” (NRD), godz. 16, 18 i 20.

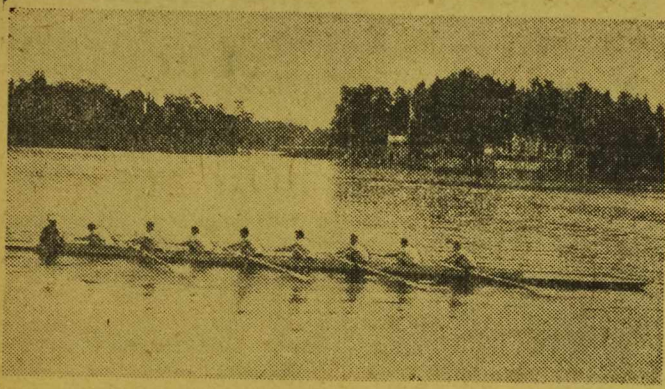
FAMA — Psie Pole — „Ostatni Mohikanin” (czes.), godz. 18 i 20.

LETNIE — „Pani Derry” (węg.), godz. 20.30.

DWÓCHOWE — Dworzec Główny — Rozmaitości — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

ROBOTNIK — Leśnica — „Pełna para” (węg.), godz. 20.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9—13.



Dalsze rekordy olimpijskie w pływaniu Boiteux zwycięzca na 400 m. dow.

Reprezentant Polski w biegu na 100 m st. grzbiet. — Boniecki nie odegrał żadnej roli. Polak uzyskał w porównaniu z innymi przeciwnikami słaby czas i nie zakwalifikował się do finału, który zostanie rozegrany w piątek.

Po przedbiegach w tej konkurencji przeprowadzono eliminacje w sztafecie 4 x 100 m st. dow. kobiet. Najlepszy czas uzyskały reprezentantki USA, ustanawiając wynikiem 4:28,1 min. nowy rekord olimpijski (poprzedni wynosił 4:29,2 min.).

W finale tego ciekawego biegu sztafetowego popłyną reprezentacje Węgier, Anglii, Danii, Niemiec, USA i Holandii.

Zacęty pojedynek stoczono w finałowym biegu na 400 m dow. mężczyzn.

Jak wiadomo, do finału nie zakwalifikowali się m. in. rekordzista świata Marshall (Australia) oraz Gremłowski, Faworytami tego biegu byli Francuz Boiteux i Amerykanin Conno Ford.

Po strzale prowadzenie objął Boiteux, a na ostatniej pozycji płynął Japończyk. Ataki Conno Forda i Szweda Oestranda odparł Francuz zwycięsko i wygrał ten emocjonujący występ, ustanawiając nowy rekord olimpijski i Europę.

Wyniki:

- 1) Boiteux (Francja) 4:30,7
- 2) Conno Ford (USA) 4:31,3
- 3) Ostrand (Szwecja) 4:35,2

Dalsze miejsca zajęli Duncan (Pld. Afryka), Wodrop (Anglia), Moore i Mac Lane (USA), Furuhasi (Japonia).

100 m grzb. mężczyzn — (eliminacje) — do półfinału zakwalifikowało się 16 najlepszych pływaków. Najlepsze czasy uzyskali:

- 1) Oyakawa (USA) — 1:06,6, 2) Taylor (USA) — 1:07,2, 3) Skanata (Jugosł.) — 1:07,5, 4) Bozon (Fr.) — 1:07,8, 5) Ogalva (Arg.) — 1:08,1, 6) Mering (Afr. poł.) — 1:08,5, 7) Brocknay (Ang.) — 1:08,8, 8) Massana (Wł.) — 1:08,8, 9) Stack (USA) — 1:09,9, 10) Pavan (Braz.) — 1:09,1, 11) van der Veen (Hol.) — 1:09,2, 12) Solowiew (ZSRR) — 1:09,5, 13) Hurring (Now. Zel.) — 1:09,6, 14) Gonzalez (Braz.) — 1:09,7, 15) Zins (Fin.) — 1:09,7.

Anglik Wardrop i Brazylijczyk Fonteda osiągnęli identyczny czas 1:09,9 i będą musieli walczyć ze sobą jeszcze raz o wejście do półfinału. Boniecki osiągnął 1:13,4.

Trampolina w konk. kobiet:

- Finał: 1) Mac Cornick (USA) — 147,30, 2) Moreau (Fr.) — 139,34, 3) Jensen (Dania) — 127,57, 4) Krutowa (ZSRR) — 116,86, 5) Welsh (Ang.) — 116,38, 6) Zigałowa (ZSRR) — 113,83, 7) Pellissard (Fr.) — 111,89, 8) Long (Ang.) — 108,82.

Popławska wyeliminowana z mistrzostw Polski

ŁÓDŹ. — Czwarty dzień tenisowych mistrzostw Polski przyniósł dwie sensacje w postaci wyeliminowania z turnieju wicemistrzyni Polski Popławskiej oraz trzeciej rakiety — Rudowskiej.

Popławska przegrała po zacętej dwugodzinnej walce z Tłoczyńską (4:6, 6:4, 3:6) a mistrzyni juniorek Ryczkówna szybko uporała się z Rudowską, wygrywając 6:4, 6:3.

A oto pozostałe ciekawsze spotkania: Piątek — Kwiatek 7:5, 6:1, 6:3, Radzio — Tomaszewski 6:1, 6:8, 6:0, 6:4. Niestrój — Skonecki 4:6, 6:1, 6:1, 6:1. Piątek — Ditych 6:3, 6:1, 4:6, 6:1. Sebrała — Froszewski 1:6, 6:4, 6:2, 10:8. Liciś — Boni 6:1, 6:0, 6:3. Tłoczyński — Chytrowski 6:1, 9:7, 6:4.

Gry podwójne: para Borowczak — Hankowski zwyciężyła Sawaszkiewiczą — Luczkiewiczą 4:6, 1:6, 6:3, 6:3. Skonecki — Chytrowski wygrali z Kanikowskim i Bolem 6:2, 6:1, 6:2. W grze mieszanej Jedrzejevska z Brałkiem pokonała Pajchłową — Mankowskiego 6:1, 6:1.

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W HELSINKACH

NA ZDJĘCIU: Zdobywcy srebrnego medalu w biegu wioślarskim ósemek, osada ZSRR.

CAF — Fot. Zyg. Wdowiński. Specj. obsługa olimp.

Dziś grają piłkarze o mistrzostwo klasy I

Entuzjaści piłkarstwa oczekują z niecierpliwością na spotkanie dwóch głównych pretendentów do tytułu mistrza Wrocławia OWKS-u i Ogniwa.

Obie drużyny w ciągu pierwszej rundy rozgrywek nie poniosły żadnej porażki, wygrywając wysoko wszystkie mecze.

W chwili obecnej Ogniwo znajduje się na czele tabelki, górując nad jedenastką wojskowych jedynie lepszym stosunkiem bramek.

Spotkanie OWKS—Ogniwo odbędzie się dziś o godz. 17.30 na Stadionie Olimpijskim.

O godz. 18 Stal Paławag 1b zmierzy się na Niskich Łąkach z Kolejarem.

Dwie porażki naszych szablistów w półfinale

NASZA młoda drużyna szermiercza mimo porażki z USA 6:10 zaprezentowała się bardzo dobrze i była równorzędym przeciwnikiem. O zwycięstwie Amerykanów zdecydowały nie tyle ich większe umiejętności, ile straszące werdykty części sędziów, faworyzujących w widoczny sposób zawodników USA.

W spotkaniu Pawłowski — Kwartler, na skutek orzeczeń sędziów nie uznano Polakowi 6-ciu kolejnych tuszy. Pawłowski mimo to wygrał pojedynek. Po tej walce Polska prowadziła 4:3. Wyrównanie dla USA zdobył Nyilas, zwyciężając najbliższego w drużynie Twardokęsa 5:3.

Na planse wchodzi teraz najlepszy zawodnik obu drużyn Zabłocki i Worth. Polak z miejsca atakuje i szybkimi, pełnymi dynamiki flegmami zdobywa prowadzenie 2:0. Amerykanin jednak wyrównuje, a następnie prowadzi 3:2. Zabłocki nie rezygnuje jednak ze zwycięstwa, wyskakuje do przodu i trafia Wortha w maskę, jednak sędziowie i tym razem „nie widzą” tuszu. To samo powtarza się przy następnym ataku Polaka. Zabłocki jest zdenerwowany krzywdzącymi werdyktami sędziów. Wykorzystuje to Amerykanin i zdobywa 5-ty tusz, wygrywając spotkanie.

Młodzi zawodnicy drużyny polskiej nie wytrzymują nerwowej atmosfery meczu, spotęgowanej nieustannymi werdyktami sędziów i przegrywają większość swych walk. W drugim spotkaniu Polacy mimo dobrej postawy przegrywają z Włochami 5:11. W meczu tym wyróżnił się Pawłowski, który pokonał doskonałego Ferrari 5:2 oraz Zabłocki, który zwyciężył Mostiną 5:4 i Dare 5:1. Porywającą walkę stoczył Zabłocki z trzykrotnym mistrzem świata i wicemistrzem Olimpiady londyńskiej Pintorem.

Włoch prowadził już dwoma tuszami, jednak Polak przeszedł do wspaniałego ataku i wyrównał na 4:4. Przegrał jednak ostatecznie spotkanie 4:5.

W środę rozpoczęły się finałowe spotkania w szabli drużynowej. Cztery finałki: Węgry, Włochy, USA i Francja rozgrywały mecze systemem „każdy z każdym”. Wyniki były następujące:

Węgry — USA 13:3, Włochy — Francja 13:3, Węgry — Francja 13:3, Włochy — USA 12:4.

Po tych spotkaniach Włochy i Węgry mają po dwa zwycięstwa. O pierwszym miejscu w turnieju decydują jeszcze mecze Węgry — Włochy, a o trzecim — USA — Francja.

Nowo olimpijskie

Drogosz, Antkiewicz i Chychła w ćwierćfinale Niedźwiedzki wyeliminowany

W turnieju bokserskim pozostało już tylko czterech Polaków

MINAŁ już trzeci dzień olimpijskiego turnieju pięściarskiego. Zawodnicy, którzy przebrnęli przez pierwsze eliminacje noszą na sobie ślady poprzednich bojów. Wielu z nich walczy dzisiaj z plasterkami, okrywającymi rozbite łuki brwiowe, kilku ma porządnie posiniaczone oczy.

A mimo to walki są nadal zacęte, każdy daje z siebie wszystko, by przejść do następnej rundy, by pozostać w turnieju. W środę przed południem rozpoczęto walki w 1/8 w kategorii muszej. Najważniejszym spotkaniem tej kategorii była walka Bułakow — Pozzali (Włochy). Pięściarz radziecki już w pierwszej rundzie uzyskał minimalną przewagę, która wyraźnie wzrosła w drugiej. Ciągłe ataki z półdystansu osłabiły mistrza Europy w 3 rundzie tak, że siał się na nogach i z trudem dotrwał do końca. Zwycięstwo Bułakowa było jednojęsne.

Przeciwko Niedźwiedzkiemu stanął P. Hamalainen, zawodnik który w swej karierze pokonał już Woźniaka i Kasperczaka i od lat pretenduje do miana jednego z najlepszych Europejczyków, dawniej w muszej, obecnie w koguciej. Obaj pięściarze walczą z odwrotnej pozycji.

Przez pierwszą rundę trwa więc pojedynek prostych. Niedźwiedzki, górując za siegiem ramion, po jednym ten rozstrzyga na swą korzyść. Starcie dla Polaka, różnica jednego punktu. Finowie dopingują swego ulubieńca. Hamalainen rzeczywiście zrywa z bierną taktyką wyczekiwania, przechodzi do ataku.

Fin atakuje chaotycznie, ale garda Niedźwiedzkiego jest dzisiaj słaba. Kilka srogich swingów ładuje na szczęce Polaka. I my przeżywamy chwilę zadowolenia, gdy Niedźwiedzki z kontry trafia dość silnie, ale radość jest krótka. Fin znów podejmuje atak i znów wygrywa rundę.

Spodziewamy się zdecydowanych ataków Niedźwiedzkiego w trzeciej rundzie. Niestety, wysiłki Polaka nie dają rezultatów, są zresztą zbyt flegmatyczne. Niedźwiedzki kończy walkę zbyt świeży, jak na olimpijski turniej, że widocznie rozłożył siły, a w efekcie poniósł minimalną porażkę.

W piórkowej stanął naprzeciw siebie Drogosz i Brazylijczyk Galosso, który w swym pierwszym olimpijskim występie pokonał po zwiolowej walce Japończyka Ishimaru. Młody chłopak, ubrany w żółtą koszulkę z pięcioletnią gwiazdą i niebieskie spodnie z miejsca zaczyna atakiem. Ale Drogosz nie zapomniał swego lewego prostego. Raz po raz boleśnie uderzył tego precyzyjnego ciosu Polaka.

Drogosz zaskakuje Brazylijczyka zmianą taktyki w 3 rundzie, teraz już nie tylko lewy prosty, poparty czasem prawym sierpem, ładuje na szczęce Galosso. Teraz Drogosz sam przechodzi do ataku i tym atakiem dezorientuje przeciwnika. Walka jest teraz bardzo zacęta.

Brazylijczyk znów uderza głową. Sędzia decyduje się wreszcie dać mu napomnienie. Ale w kilka chwil potem Anglik chce wyrównać szanse i daje Drogoszowi napomnienie za trzymanie, chociaż raz tylko zwrócił mu na to uwagę. W połowie starcia Drogosz zaczyna zdradzać objawy zmęczenia. Walczy jednak bardzo ambitnie i nie daje się zepchnąć Brazylijczykowi do defensywy. Kiedy gong zakończył walkę, wszyscy byli zupełnie pewni zwycięstwa Drogosza. Tak się też stało. Przyznano Polakowi jednojęsne zwycięstwo. Drogosz spotka się w ćwierćfinale z silnym przeciwnikiem Włochem Caprari.

Wyższy o pół głowy od Antkiewicza, płowolny Niemiec Wohlers tylko przez chwilę przynuszczał, że jego długie ręce zapewnią mu przewagę na Polakiem. Ant-

kiewicz zbil pierwszy prosty Wohlersa i wypuścił sierp na szczęce Niemca.

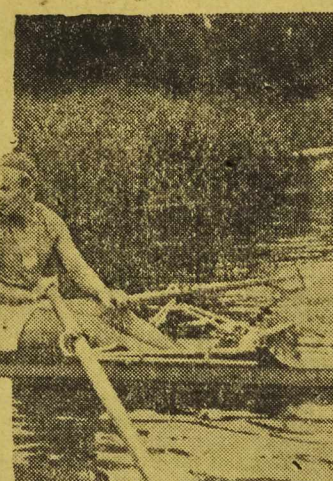
Polak zatrzymuje już inicjatywę do końca rundy. Jego lewe trafiają często, zwłaszcza w korpus, co wyraźnie osłabia Niemca. Od czasu do czasu szerokie „cepy” Polaka wstrząsają Wohlersem, który chwilami stosuje podwójną gardę, by opuścić ją w ulamek sekundy, po otrzymanym dla odmiany prostym w żołądek.

W II rundzie Niemiec usiłuje po gongu zaskoczyć Antkiewicza atakiem. Ale atak ten jest zbyt anemiczny. Zaczyna się w końcu „kleić”, obejmuje Antkiewicza swymi długimi rękami, zmusza go do szarpaniny, w której i Polak traci siły. Rundę wygrywa wysoko Antkiewicz. W ostatnim starciu Polak utrzymuje inicjatywę, chociaż widać, że wyczerpał go poprzednie rundy. Mimo to z wielką ambicją, Antkiewicz raz po raz ponawia ataki, odskakuje od kłaczającego Niemca i po lewym prostym lokuje prawy sierp. Po jednym z takich ataków Wohlers zsiada na linach, przysiadła, ale sędzia zamiast rozpocząć liczenie, odsuwa tylko Antkiewicza mówiąc „break”. Nie może to już jednak zaskoczyć Polaków. Kończy on walkę celnym sierpem i sędziowie jednojęsnie przyznają mu zwycięstwo. Następną walkę stoczy Antkiewicz w ćwierćfinale z Anglikiem Reardonem.

W środę wieczorem z Polaków walczył tylko Chychła w wadze półśredniej, mając za przeciwnika wysokiego, dobrze zbudowanego Meksykanina Davalosa, który był znacznie wyższy i miał większy zasięg ramion. Początkowo Chychła nie mógł sobie poradzić z długimi rękami przeciwnika, rewanżując się tylko pojedynczymi ciosami. Dopiero pod koniec rundy przeszedł do ataku; ale wpadał zbyt często w zwarcia, których nie potrafił rozstrzygnąć na swoją korzyść. Również w drugim starciu bardziej agresywny był Meksykanin, aczkolwiek walczył chaotycznie.

W ostatniej rundzie obydwa pięściarze byli bardzo wyczerpani. Davalos zrezygnował już z atakowania a Chychła nie potrafił zadać niebezpiecznego ciosu. Polak dzięki lepszej technice osiąga przewagę i wygrywa jednojęsne spotkanie.

Przeciwnik Chychły w ćwierćfinale Torma (CSR) stoczył wspaniałą walkę z Gage (USA), wygrywając wysoko na punkty.



IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W HELSINKACH

NA ZDJĘCIU: Brazyjczyk zdobył dla Polski wioślarski Teodor Kocerka, zajmując w finale biegu jedynek trzecie miejsce za zdobywcą złotego medalu, reprezentantem ZSRR, Tiukalouem i Australijczykiem Woodem.

CAF — Specjalna obsługa olimp. Zygmunt Wdowiński

Szczerbakow nokautuje

Wyniki walk odbytych w środę wieczorem (zwycięzcy na pierwszym miejscu):

W. musza: 1) Bułakow (ZSRR) pokonał Pozzali (Wł.), Brooks (USA) — Zima (Austria), Dower (An.) — Handunge (Cejlon), Dobrescu (Rum.) — Hohansson (Szwecja), Towel (Pld. Afryka) — Asuncion (Filipiny), Han-Soo-aii (Korea) — Mazumdar (Indie).

W. kogucia: Majdoch (CSR) wygrał z Fivuezac (Porto Rico), Garbuzow (ZSRR) — Macias (Meksyk), Gravenitz (Pld. Afr.) — z Lataru (Rum.).

W. lekkopółśrednia: Miednow (ZSRR) — Ambruz (Rum.) tko w III rundzie, Weissman (Fr.) — Sovljanski (Jug.), Milligan (Irl.) — Van Klaveren (Hol.), Atkins (USA) — Carrizales (Wenezuela), Visintin (Wł.) — Curet Alvares (Porto Rico), Webster (Pld. Afr.) — Waterman (Anglia).

W. półśrednia: Chychła (Polska) — Davalos (Meksyk), Szczerbakow (ZSRR) — Van der Linde (Pld. Afr.) ko. w II rundzie, Torma (CSR) — Gage (USA), Heideman (Niemcy zach.) — Linca (Rum.) tko w I rundzie, Horgenson (Dania) — Malmikoski (Finl.), Vescevi (Wł.) — Gunarsson (Szwecja) wo.

W. lekkosrednia: Spassoff (Bulg.) — Kontula (Finl.), Papp (Węgry) — Chase (Kan.) ko. w II rundzie.

W. srednia: Wermhoner (Niemcy zach.) — Koutny (CSR), Nicoloff (Bulg.) — Gooding (Anglia).

ZSRR w finale loszykówki

Ostatnie spotkania półfinałowe w grupie I i II wyloniły 4 zespoły, które walczyć będą w rozgrywkach finałowych. W grupie I piękne zwycięstwo nad Francją odniosła Bulgaria, jednak wynik ten nie zmienił pozycji Bulgarii, która do finału nie weszła. Z grupy tej zakwalifikowały się Argentyna i Urugwaj. Ten ostatni stoczył z Argentyną zacęty pojedynek i wygrał dopiero po dogrywce różnicą 1 pkt.

Z grupy II do finału zakwalifikowały się USA i ZSRR, który wygrał z Chile, a USA pokonały Brazylie.

O medale olimpijskie będą więc walczyć Argentyna, Urugwaj, USA i ZSRR. Wyniki spotkań półfinałowych: Bulgaria — Francja 67:58 (39:23), Urugwaj — Argentyna 66:65 (39:31) — po dogrywce.

W II grupie ZSRR wygrał z Chile 78:60 (41:29), a USA pokonały Brazylie 57:53 (24:25).

Punktacja Igrzysk

po 10 dniach

Nieoficjalna punktacja Igrzysk po 10 dniach (do 29 bm. włącznie) jest następująca:

- 1) ZSRR — 457, 2) USA — 359, 3) 1) 4) Szwecja — 198, Węgry — 198, 5) Finlandia — 119, 6) Niemcy zach. — 109,5, 7) Szwajcaria — 97, 8) Anglia — 87, 9) Włochy — 85, 10) Francja — 84, 11) CSR — 75,5, 12) Japonia — 56,0, 13) Australia — 51, 14) Norwegia — 42, 15) Dania — 29.

Półfinałowe spotkania w piłce wodnej

W środę rozpoczęły się pierwsze spotkania półfinałowe w piłce wodnej. W II gr. grają: ZSRR, Węgry, Holandia i Jugosławia. W II gr. — USA, Hiszpania, Włochy i Belgia. Do finału wchodzi po dwie drużyny z każdej grupy, zaś pozostałe walczą o miejsca od 5 do 8, systemem „każdy z każdym”, przy czym zalicza się wyniki z eliminacji.

Wyniki półfinałów I gr. — Węgry — Holandia 4:4 (3:1), ZSRR — Jugosławia 3:3. II gr. — USA — Belgia 4:2 (4:1), Włochy — Hiszpania 2:1 (1:1).

UROCZYSTA akademii uczelni polscy olimpijczycy Święto 22 Lipca, uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Złot Młodych Przdowników. Na akademii przybyli przedstawiciele ekip zagranicznych, a wśród nich: ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, Finlandii, Bulgarii, Rumunii, Chin Ludowych i Korei. W czasie akademii przewodniczący PKOl Miński wręczył odznaki „Zastużonych mistrzów sportu”. Rakoczy, Gremłowskiemu, Szymurze, Vereyowi, Morończykowi, Stawczykowi i Tobole. Na zdjęciu: szczególnie serdecznie w czasie uroczystości podejmowany był przez zawodników polskich bohater Olimpiady w Helsinkach, słynny Emil Zatopek. Widzimy go w czasie rozmowy z Machem (na lewo) i Grajem. CAF — Fot. Zyg. Wdow., specjalna obsługa olimp.

